

Protokół nr 3/II/2016

DPr-BRM-II.0012.22.3.2016

posiedzenia Doraźnej Komisji ds. Rewitalizacji Miasta Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 8 lutego 2016 r.

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji:

- stan..... 5 osób,
- obecne..... 4 osoby,
- nieobecna..... 1 osoba, tj.:
- pan radny Kamil Deptuła.

2. Zaproszeni goście - według listy obecności.

Listy obecności stanowią *załącznik nr 1 – 2* do nin. protokołu.

Zaproszenie na posiedzenie stanowi *załącznik nr 3* do nin. protokołu.

II. Proponowany porządek posiedzenia

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchylenia uchwały w sprawie wyznaczenia strategicznych terenów inwestycyjnych położonych na terenie miasta Łodzi, opracowania polityki ich zagospodarowania oraz rewitalizacji śródmieścia – druk nr 10/2016.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rewitalizacji domów rodzinnych – druk nr 11/2016.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przyjęcia „Zintegrowanego Programu Rewitalizacji Księżego Młyna” – druk nr 12/2016.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia i ustalenia

Posiedzenie otworzyła *Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak*, która powitała członków Komisji i zaproszonych gości. Następnie pani Przewodnicząca zaproponowała, by Komisja w trakcie dzisiejszego posiedzenia rozpatrzyła dodatkowo następujące dwa projekty uchwał RM:

- w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji miasta Łodzi – druk nr 313/2015, wraz z autopoprawką (jako punkt 1, dotychczasowe punkty 1 – 3 otrzymałyby wówczas nr: 2 – 4);

- oraz zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2040 – druk nr 22/2016 (jako pkt 5, dotychczasowy punkt 4 otrzymałby wówczas nr: 6).

Zebrani zaakceptowali tę propozycję, przyjmując jednomyślnie porządek posiedzenia.

Ad. pkt 1: rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji miasta Łodzi – druk nr 313/2015, wraz z autopoprawką.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski przedstawił zebranym ww.

projekt uchwały (*załącznik nr 4* do protokołu).

Następnie rozpoczęto fazę pytań i dyskusji.

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „Panie Dyrektorze, czy mamy jakąś mapkę pokazującą miejsca koncentracji, nałożenia się tych problemów społecznych? Myślę, że to byłoby ważne, bo tak z oglądu wynika nam, że nie wszystkie części tego dużego obszaru mają taki sam stopień koncentracji problemów społecznych, natomiast – dyskutowaliśmy o tym, żeby ten obszar był po prostu spójnym, dużym obszarem, tak? I czy w związku z tym, jeżeli na obszarze rewitalizacji tak dużym są konflikty społeczne obecne, czy my będziemy tam prowadzić działania rewitalizacyjne i jak będziemy kierować środki? Bo rozumiem, że działania „miękkie,” społeczne, mogą być rozproszone, bo jednak wzajemnie na siebie te obszary oddziałują, to o tyle te inwestycyjne wydatki jednak mieliśmy skupiać.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „pierwsze pytanie, jeżeli chodzi o rozkład przestrzennej mapy – za chwilę będzie wyświetlona prezentacja i będzie można bardziej szczegółowo przyjrzeć się, jak te zjawiska wyglądają. Jeżeli chodzi o prowadzenie działań na obszarze rewitalizacji – ustawa wskazuje jako obszar rewitalizacji, który jest wyznaczony na obszarze zdegradowanym, obszar, który powinien charakteryzować się również ważnym aspektem rozwojowym, w kontekście rozwoju lokalnego Gminy. I stąd, jest to właśnie Strefa Wielkomiejska, jeżeli chodzi o możliwość, czy też kierunek koncentracji pewnych działań – tutaj kierunek jest również realizowany, ponieważ obszar tzw. Rdzenia Strefy Wielkomiejskiej, te projekty 1-20, 55 kwartałów – jest pewien obszar, który jest traktowany priorytetowo i tutaj ustawa nie definiuje w żaden sposób, jakimi przesłankami Gmina ma się kierować, ustalając, bądź nie, obszary priorytetowe na obszarach rewitalizacji. Obszar rewitalizacji jest jednym obszarem i oczywiście w zależności od jego specyfiki on również może dotyczyć np. małej gminy, gdzie obszar rewitalizacji może obejmować rynek, kilka budynków wokół rynku, park – dużo mniejszą przestrzeń, nieporównywalną zupełnie do skali naszego Miasta. I wówczas jakby nie ma żadnej potrzeby ustalania priorytetów, ponieważ ten obszar może być tak mały, tak niewielki, że nie trzeba go jeszcze jakby dzielić na dodatkowe obszary priorytetowe i ustalać specjalnych przedziałów czasowych. Oczywiście, skala naszego obszaru rewitalizacji jest olbrzymia i myślę, że będzie jedną z większych w skali całego Kraju, więc też trzeba do tego podejść w sposób właśnie racjonalny, jak wskazała Pani Radna, żeby jednak koncentrować środki, koncentrować wysiłki na określonych częściach tego obszaru i poruszać się w kierunku kolejnych – tak, żeby następował taki efekt kuli śnieżowej, żeby właśnie nie uderzyć, mówiąc kolokwialnie, w wiele różnych obszarów i de facto ten efekt mógłby trochę się rozmyć i nie udałoby się żadnej części tego obszaru wyznaczonego doprowadzić do takiego stanu, jaki byśmy chcieli, czyli, rozwiązać te wszystkie problemy, które tam zdiagnozowaliśmy. Tak, że taki kierunek, jeżeli chodzi o koncentrację, wyznaczanie priorytetu – on już jest realizowany i oczywiście chcemy go dalej realizować.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „z tym, że Panie Dyrektorze, ja rozumiem, że ustawa nie daje nam podstawy jakby do wyznaczenia obszarów priorytetowych, w ramach tego dużego obszaru rewitalizacji. Pytanie, czy mamy umocowanie prawne do tego, żeby wcelować środki właśnie w ten obszar – czy z tym nie będzie kłopotu, jeśli chodzi o wytyczne ministerialne?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „ustawa definiuje obszar zdegradowany – na obszarze zdegradowanym wyznacza się obszar rewitalizacji, czyli ten właśnie, który będzie objęty działaniami rewitalizacyjnymi i tutaj kończy się to ustawodawstwo. I kwestia dalszego postępowania, jak ma przebiegać ten proces

na właśnie obszarze rewitalizacji – tutaj już wchodzimy do kolejnego etapu już nie obszarów, ale Gminnego Programu Rewitalizacji. Czyli to jest de facto ten program specjalny, który już będzie taką strategią działań dla tego obszaru. Oczywiście, to jest dokument, który będzie również poddany szerokim konsultacjom społecznym i tutaj oczywiście jak najbardziej jest kwestia otwarta, do dyskusji – być może tych obszarów priorytetowych pojawi się więcej, może będą jakieś inne pomysły, które będą zasadne, dodatkowo będzie również możliwość wykonalności tych pomysłów. To oczywiście też jest ważne, żeby te pomysły były wykonalne, stąd również ważny jest montaż finansowy bardzo często, chociaż nie wszystkie działania muszą wymagać akurat dużych środków. Być może więc pojawią się pomysły, które pozwolą nam realizować działania znacznie szerzej niż ten etap, na którym jesteśmy dzisiaj – czyli ten Gminny Program, taka swoista strategia i oczywiście w kolejnym etapie możliwość wyznaczenia specjalnej strefy rewitalizacji, która również w szerokim dialogu i w konsultacjach społecznych zostanie wypracowana. I liczymy na to, że taką specjalną strefę uda się również w Łodzi ustalić i ona będzie de facto definiowała już ten obszar, który – wspólnie, jako mieszkańcy Miasta zdecydujemy się, że jest takim najwyższym priorytetem, który chcielibyśmy w pierwszej kolejności zrealizować, a kolejne oczywiście będziemy sukcesywnie, w miarę możliwości, mogli również obejmować wsparciem.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „dobrze. Panie Dyrektorze, czyli rozumiem, że Gminny Program, specjalna strefa rewitalizacji, to są te momenty, kiedy będziemy decydować o obszarach. Czy jest również możliwość na tym etapie wykreślenia obszaru, który my, tak naprawdę, już zgłosiliśmy np. w ZIT-ach?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „to znaczy, nie do końca będziemy decydować o obszarach – będziemy decydowali o realizacji określonych działań. Czyli, po pierwsze, jakiego typu działania, po drugie, gdzie – o tym będziemy dyskutować. Obszar jakby jest, jeżeli ta uchwała zostanie podjęta, to obszar rewitalizacji będzie wyznaczony. A tutaj będziemy rozmawiali o tym, jakie działania, w jaki sposób i kto powinien realizować na określonych obszarach. Na ten moment nie widzę podstaw do tego, żeby trzeba było coś wykreślać, usuwać – wydaje mi się, że byłoby trochę też nielogiczne, jeżeli te działania byłyby wskazane na obszarze rewitalizacji, na obszarze zdegradowanym, to siłą rzeczy jakby wykluczanie pewnych zadań, które dziś są, trudno byłoby chyba uzasadnić.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „rozumiem. I jeszcze tylko pytanie o konsultacje, z mojej strony, później przekażę głos Panu Radnemu Dybie – Bojarskiemu.

Panie Dyrektorze, dlaczego my nie poddaliśmy pod konsultację możliwości wstrzymania wydawania decyzji o warunkach zabudowy? Bo takich wniosków do mnie bardzo dużo było zgłaszanych przez mieszkańców, nie tylko tych obszarów, były one też w konsultacjach i one nie były brane pod uwagę. Prosiłabym tutaj o informację i będziemy też pytali Pana Mecenasa później, czy to można na późniejszym etapie ewentualnie wprowadzić zmianę do uchwały.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „owszem, ustawa daje możliwość wprowadzenia zakazu wydawania decyzji o warunkach zabudowy i oczywiście w ramach naszych konsultacji była możliwość wypowiedzenia się w tym zakresie – formularz zawierał miejsce na uwagi, można było w ramach uwag również odnieść się i jak wynika z raportu konsultacji, takie uwagi, ja wiem przynajmniej o jednej, wpłynęły i nawet w raporcie z konsultacji taka uwaga się znalazła, właśnie w kwestii rozważenia możliwości skorzystania z tego zapisu. Jest również w raporcie z konsultacji stosowne stanowisko Prezydenta dla tej propozycji opisane – tak, że oczywiście, w ramach konsultacji był to również przedmiot i można było się do tej kwestii odnieść. I stanowisko Prezydenta

było właśnie takie, które wskazywało na skalę tych działań z uwagi na to, że nasz obszar rewitalizacji, który został w tej chwili tutaj wyznaczony do projektu jest dosyć rozległy i dotyczy bardzo istotnej części Miasta, że wprowadzenie takiego zakazu dla całego tego obszaru mogłoby wpłynąć bardziej negatywnie niż pozytywnie, jeżeli chodzi o możliwości rozwoju, realizacji nowych inwestycji i kolejnych miejsc pracy, więc moglibyśmy takim działaniem jednak bardziej zaszkodzić Miastu niż pomóc. I takie stanowisko zostało w tym raporcie z konsultacji również przedstawione – również przygotowaniu projektu uchwały towarzyszyły rozmowy na poziomie komitetu sterującego, zanim on się pojawił ta kwestia była również dyskutowana. Wydano taką rekomendację przez komitet sterujący, o tym, że Biuro Architekta Miasta wspólnie z Wydziałem Urbanistyki i Architektury i Miejską Pracownią Urbanistyczną przygotowują taką dodatkową procedurę, która będzie jakby umożliwiała na etapie wydawania decyzji o warunkach zabudowy, bardziej szczegółową analizę tych potencjalnych inwestycji. Wydaje się natomiast, że jednak najbardziej zasadne i rozsądne jest jednak koncentrowanie tych działań, które już są prowadzone w zakresie uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – projekty 1-8 mają najwyższy priorytet, te plany są bardzo zaawansowane i wydaje się, że pokrycie Strefy Wielkomiejskiej planami miejscowymi będzie najlepszym zabezpieczeniem, jeżeli chodzi o interes Miasta, również w tej kwestii przestrzennej. Być może do rozważenia pozostaje kwestia również uchwalania miejscowych planów rewitalizacji – taka możliwość po wyznaczeniu tego obszaru będzie istniała, więc te działania planistyczne chyba mogą być dużo bardziej skuteczne, jeżeli one będą sprawnie przebiegały – niż wprowadzanie na obecnym etapie zakazu dla tak rozległego obszaru.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „ja akurat nie zgadzam się z Panem Dyrektorem o tyle, że jakbym miała w tej chwili jakieś nieruchomości na obszarze rewitalizacji, to bardzo szybko wystąpiłabym o decyzję o warunkach zabudowy i domagałabym się odszkodowań za to, że mi nie wolno tego, co chcę, tam zrobić. Także tutaj miałam sygnały od Państwa Radnych, żebyśmy się temu tematowi również przyjrzeni – również pod kątem tego, czy wprowadzenie takich zapisów szczegółowych dla konkretnych funkcji byłoby możliwe po przyjęciu tej uchwały, jakąś poprawką.

W tej chwili oddam głos Panu Radnemu Dybie – Bojarskiemu.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „po pierwsze, Panie Dyrektorze, czyli możemy, mając obszar rewitalizacji i obszar zdegradowany, potem zdecydować o tym, która część jest priorytetowa dla naszych działań w następnych dokumentach – w programie rewitalizacyjnym itd. Proszę mi zatem wyjaśnić, jakie jest uzasadnienie wyłączenia z obszarów rewitalizacji tych części, które zostały włączone do obszaru zdegradowanego, skoro to właśnie w tych częściach występują w największym nasileniu problemy społeczne – w wielokrotnie większym stopniu niż w częściach, które w obszar rewitalizacji zostały wpisane. Chodzi mi przede wszystkim o Bałuty i o ten kawałek na południu, ale też o teren WI-MY, te tereny związane – Grembach nie został włączony w ogóle, tak poza tym. W mojej ocenie, czy to jest dobrze, czy nie, ale można też obszar rewitalizacji i obszar zdegradowany wyznaczać wyspowo. Na to się Państwo nie zdecydowali, rozumiem, tylko ja widzę taką totalną niekonsekwencję w stosunku do ustawy w momencie, kiedy uznajemy za obszar zdegradowany i słusznie te tereny, o których tutaj mówię – i nie włączamy ich w obszar rewitalizacji. Przecież to nie rodzi – czy to rodzi jakiegokolwiek zobowiązania ze strony Gminy, że coś jest w obszarze rewitalizacji? Już takie samo włączenie w ten obszar – czy rodzi jakieś zobowiązania?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „zobowiązania, jako takiego, nie rodzi – tutaj bardziej kwestia ta, o której mówiła Pani Radna, czyli koncentracji działań.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „nie, ja rozumiem, ale chodzi mi o to, że o koncentracji działań możemy zdecydować w innym miejscu, natomiast wyłączając ten obszar z obszaru rewitalizacji być może pozbawiamy właścicieli, współwłaścicieli, wspólnoty, organizacje społeczne, działające na tym terenie, możliwości dostępu do środków, które się prawdopodobnie będą, jakieś tam jednak uruchamiały, na rewitalizację w Polsce. Dlatego ja zgłaszam poprawkę, żeby całość obszaru uznanego za zdegradowany uznać jednocześnie za obszar rewitalizacji – tak, jak Państwo zresztą planowali to w tej pierwszej części. To są tereny zgłoszone przez mieszkańców – ja przejrzałem ten raport z konsultacji społecznych. W co drugim wniosku – jeżeli chodzi o tereny Bałut i teren Górnej to jest dość oczywiste, jak ktoś w Łodzi mieszka, tak szczerze mówiąc. Czy też Polesie, które też jest tak dosyć niefortunnie podzielone w tym momencie, bo jest niby ul. Żeligowskiego i ona jest dosyć szeroka, ale to jest jednak jedna dzielnica, aż do al. Włókniarzy. Tak, że to wyodrębnianie z kolei – no to jeżeli wyodrębniamy w ten sposób Polesie, to dlaczego rewitalizujemy Manhattan. Bo to też, żeby było spójnie i skoncentrowane, ale też w jakimś połączeniu – może się okazać, że sobie zabierzemy możliwość prowadzenia jakichś działań, bo coś jest po drugiej stronie ulicy. Wydaje mi się, że – najprostszy przykład: może po drugiej stronie ulicy będzie wygodnie umieścić świetlicę środowiskową na Polesiu, której będzie można dać pieniądze. Tak, że włączmy to – zgłaszam poprawkę co do tego samego wytyczenia granic, żeby całość obszaru uznanego za zdegradowany włączyć w obszar rewitalizacji. Przecież nie musimy tam od razu prowadzić działań – możemy podjąć je za dziesięć lat. I chciałbym to zgłosić, jako poprawkę Komisji.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „ale jeżeli można, Panie Radny – może byśmy zobaczyli w takim razie na mapie, czy rzeczywiście występują tam te problemy społeczne, opisane w ustawie, tak? I wysłuchalibyśmy Pana Dyrektora.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „oczywiście tak, można teoretycznie ten obszar powiększyć i on może być – w pewnym uproszczeniu mówiąc, obszarem rewitalizacji w całości. Oczywiście te zjawiska, problemy społeczne, tam występują, natomiast my tutaj kierowaliśmy się art. 10 ust. 1, który właśnie odwołuje się do tego efektu rozwoju, dosyć istotnego – tak, że na obszarze rewitalizacji ma być ten aspekt...”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „istotne znaczenie dla rozwoju lokalnego.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „dokładnie tak – istotne znaczenie dla rozwoju lokalnego. I akurat to istotne znaczenie dla rozwoju lokalnego, dokumenty strategiczne Gminy, na które również się powołujemy, w tym Polityka Rozwoju Przestrzennego – właśnie wyznaczają Strefę Wielkowiejską, jako ten obszar, tego największego dziedzictwa, również historycznego, świadczącego o tożsamości Miasta, jako ten obszar właśnie najbardziej istotny dla rozwoju. I to jest jakby tylko kwestia do rozstrzygnięcia ewentualnie też, jakiejś być może opinii prawnej, czy ten obszar poszerzony spełnia tę przesłankę – być może tak.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „Panie Dyrektorze, tylko problem polega na tym, że na tej samej zasadzie, to podstawowym celem jest działanie społeczne. Jeżeli podstawowym celem jest działanie społeczne, to naprawdę można z tego obszaru spokojnie wykroić, nie wiem, 1/3 Śródmieścia? Na podstawie występowania rozkładu – tak, że nie idźmy drogą, że realizujemy jeden cel i wyłączamy drugi i stawiamy je w jakiejś kontrze. Bo za moment się okaże, że Państwo włączyli dosyć duże obszary Śródmieścia, położone np. w okolicach Nowego Centrum Łodzi, albo w ogóle w tej części

na wschód od ul. Piotrkowskiej, pomiędzy ul. Narutowicza, a al. Piłsudskiego – tam są dosyć istotne obszary, w których w ogóle nikt nie mieszka, więc nie ma problemów społecznych. Zresztą tutaj to bardzo dobrze widać – to są ogromne obszary, w których te problemy społeczne są tutaj, tam niżej na południu chyba też sięgamy w tym miejscu do obszaru rewitalizowanego, gdzie nie występuje z kolei problem społeczny. Jeżeli więc to ma być jakaś koncentracja, to włączmy to i dajmy szansę najzwyczajniej w świecie mieszkańcom Bałut, czy Górnej, czy organizacjom tam działającym, w tych najgorszych warunkach, żeby mogły pozyskiwać środki – przez to, że znajdują się w tym obszarze. Bo podejrzewam, że będą środki zewnętrzne przyznawane pod warunkiem, że są związane z rewitalizacją – już nie miejskie. Stąd ta poprawka i myślę, że jej przyjęcie przez Komisję jakby poprawi możliwości mieszkańców, żeby sami się dźwignęli, dzięki dostępności do innych środków.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „a Panie Dyrektorze, jeśli można, czy ten wymóg z art. 10 – istotne znaczenie dla rozwoju lokalnego – on też musi być podparty jakimiś dokumentami strategicznymi Gminy, czy nie?”

Podinspektor w Biurze ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pani Hanna Gil – Piątek powiedziała: „nawet jeżeli musi być, to Polityka Rozwoju Przestrzennego Łodzi dość dobrze to definiuje.

Ja może rozwieję jakieś wątpliwości, bo tutaj staraliśmy się na tej ilustracji pokazać tak warstwowo, że korzystaliśmy właśnie z wielu map, rozkładów różnego rodzaju problemów, z Polityki Społecznej. To są oczywiście te ustawowe warstwy, czyli licząc od góry: bezrobocie, ubóstwo, przestępczość, niską jakość edukacji i niski udział w życiu społecznym i kulturalnym. I teraz, jakby, metodologia była oparta – trochę się opieraliśmy o taki brytyjski indeks deprivacji. On trochę jest inaczej skonstruowany, bo tam np. jest mieszkalnictwo, ale wagi tych problemów nie są jednorodne – to znaczy, nie można powiedzieć, że udział w wyborach jest tak samo ważny, jak kwestia ubóstwa, dlatego tutaj przypisaliliśmy: 30 % bezrobociu, 35 % ubóstwu, 10 % przestępczości, 15 % edukacji i pozostałym problemom – w sumie 10 %. W ten sposób – bo tak się staram przekopywać przez te wszystkie materiały, które posiadamy. Państwo oczywiście razem z Polityką Społeczną otrzymali taki załącznik, gdzie te mapy są – i też pragnę zwrócić uwagę, że czasami nam się na zwykłych mapach różne problemy palą na ciemno w okolicach np. północnego starego Polesia, a później, jeżeli patrzymy na taki rozkład na 100 mieszkańców, czyli korelujemy to z gęstością zaludnienia, to problemy wychodzą nam trochę gdzieś indziej. Tutaj jest np. rozkład zasiłków okresowych – widać, że gdzie gęstość zaludnienia, tam jest ciemniejszy punkcik, natomiast w momencie, kiedy już przechodzimy na 100 mieszkańców, to widać, że jednak na Księżym Młynie tych problemów jest trochę więcej. Czyli, tutaj staraliśmy się patrzeć, ważyć te dwie zmienne, natomiast jeżeli chodzi o metodologię tego, to w końcu uzyskaliśmy – to jest mniej więcej przedstawienie graficzne, które przygotowałam wczoraj specjalnie dla Państwa, w jaki sposób ten rozkład się przedstawia. Tutaj nie jest to skorelowane z gęstością zaludnienia, więc tam, gdzie więcej mieszkańców, widać, że są większe problemy – ale to są rzeczywiście Bałuty, okolice Księżego Młyna, Górna i Dąbrowa. Z tym, że na Dąbrowie jest specyficznie, bo tam mieszka bardzo wiele osób, nie ma złych wyników edukacyjnych – tam raczej stwierdziliśmy, że nie ma degradacji technicznej zbyt dużej, wyniki edukacyjne, bo badaliśmy je bardzo dokładnie, po wynikach konkretnego ucznia, zamieszkałego pod adresem. To nie są wyniki szkół, tylko to jest uczeń, który mieszka pod danym adresem i jego wyniki – albo końcowych testów ze szkoły podstawowej, albo testów gimnazjalnych. Dąbrowa więc wyszła tam jako specyficzny obszar – owszem, starzejący się, gdzie jest sporo zasiłków stałych, związanych np. z niepełnosprawnością, ale też obszar większych szans. To znaczy, uznaliśmy, że Dąbrowa sobie poradzi i nie wzięliśmy jej tutaj pod uwagę. Tutaj widać niebieska kreska – to jest Strefa Wielkomiejska, czyli ten pierwotny obszar, który był proponowany. To jest nowy

obszar zdegradowany – czyli widać, że te obszary na Bałutach, w okolicach ul. Limanowskiego, ul. Rzgowskiej – one znajdują się dokładnie tam, gdzie występują problemy społeczne. I jest jeden duży obszar przemysłowy do tego obszaru włączony, czyli WI-MA. Z punktu widzenia ustawy – tu już prawnicy się wypowiedzą na ten temat, natomiast oczywiście jest korzystne włączyć jak najwięcej mieszkańców w rewitalizację, bo np. klauzule społeczne, które będziemy zapisywać, w przetargach – wtedy będzie mogło więcej mieszkańców z nich skorzystać.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „to właśnie chciałem powiedzieć, że koncentracja bezrobocia jest m. in. w tych zamieszkałych obszarach Bałut i generalnie rzecz biorąc, jeżeli skorzystamy z klauzul społecznych, to te osoby mogą z tego skorzystać. Kosztów natomiast dla Miasta, że koniecznie tam musimy natychmiast podjąć działania, to w mojej ocenie nie rodzi żadnych. Co do WI-MY natomiast, można część tych terenów przemysłowych po prostu włączyć, więc jakby nie ma problemu dla mnie.

Mam jeszcze pytanie prawne do Pana Mecenasa – proszę mi powiedzieć, czy jeżeli teraz wytyczymy obszar i wprowadzimy tę zasadę pierwokupu, to w przyszłości, po przeprowadzeniu odpowiedniej procedury, można dopisać zakaz wydawania decyzji o warunkach zabudowy dla tej strefy? To jest pierwsze moje pytanie – czyli, jakby dodatkowe punkty do tej uchwały. A druga rzecz to jest, czy ten zakaz wydawania decyzji o warunkach zabudowy w miejscach, gdzie nie ma planu, może zostać ograniczony w ten sposób, że nie jest to zakaz, dotyczący wszelkich decyzji, a przedmiotowo opisanych? Czyli, nie wydajemy decyzji o warunkach zabudowy dla np. zakładów przemysłowych określonego rodzaju, czy przede wszystkim – o to mi chodzi – dla np. powierzchni handlowych. Bo chodzi mi tu o art. 11 ust. 5 pkt 2 – czyli, jak my możemy go sformułować? Bo w mojej ocenie tutaj, ze względu na to, poprzez odesłanie do art. 9 możemy precyzyjnie wskazać – takich zmian przeznaczenia terenów, poprzez decyzję o warunkach zabudowy, nie chcemy. Chciałbym natomiast tutaj poprosić o komentarz Pana Mecenasa.”

Dyrektor Wydziału Prawnego UMŁ w Departamencie Obsługi i Administracji pan Marcin Górski powiedział: „Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo – najpierw jeżeli chodzi o procedurę. Ponieważ uchwała jest podejmowana na podstawie przede wszystkim art. 8 – art. 11 ust. 3 wskazuje na obowiązek przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu uchwały. Dlatego, jeżeli chcielibyśmy w przyszłości wprowadzać tego rodzaju zmiany, musimy przejść całą procedurę. Nie widzę przy tym przeszkód dla wprowadzenia takiej zmiany, tylko trzeba o tej procedurze pamiętać.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię, art. 11 ust. 5 pkt 2, ja nie podejmę się w tej chwili określenia treści, natomiast możliwość taką widzę – przepis wskazuje, że rada gminy może ustanowić na obszarze rewitalizacji zakaz wydawania decyzji o warunkach zabudowy dla wszystkich, albo określonych w tej uchwale zmian sposobu zagospodarowania terenu, wymagających tej decyzji, w tym zmian sposobu użytkowania obiektu lub jego części. Oczywiście, taka zmiana nie może być pochopna – to znaczy, to z czegoś musi wynikać, tak? Całość treści tej uchwały, w tym również i podjęcie rozstrzygnięć, o których mowa w art. 11 ust. 5 pkt 2, to musiałyby mieć oparcie w analizach, które przeprowadzamy – czyli z czegoś to musimy wyprowadzić, ale samą możliwość widzę.

Kolejna kwestia, która się tu pojawiała – zwróćcie Państwo uwagę na to, że art. 10 ust. 1 wskazuje na dwie przesłanki dla określenia obszaru rewitalizacji. Po pierwsze, jest to szczególnie koncentracja negatywnych zjawisk, o których mowa w art. 9 ust. 1 – zwracam uwagę na to, że art. 9 ust. 1 używa określenia: „negatywne zjawiska społeczne” w dwóch znaczeniach. Bo jest to znaczenie ze zdania wprowadzającego art. 9 ust. 1 i potem to, które się doprecyzowuje w tym wyliczeniu czterech punktów. Moim zdaniem, możemy przyjąć wykładnię taką, że dopuszczalne jest potraktowanie, jako te negatywne zjawiska z art. 10 ust. 1, te z wyliczenia otwartego – ze zdania wprowadzającego art. 9 ust. 1. Czy tak będzie to

się przekonamy, ale wydaje mi się, że to jest dopuszczalne. Druga natomiast przesłanka, dotyczy nowego, istotnego znaczenia dla rozwoju lokalnego – nie można tej przesłanki zlekceważyć. Ustalenie zajścia tej przesłanki będzie musiało być oparte również o analizy, które dopuszcza nam art. 12 ustawy. I oczywiście, kwestia konsultacji społecznych, które zostały przeprowadzone – myślę, że...”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „jeszcze tylko, uzupełniając jakby trochę pytanie – bo z konsultacji wynika to wprost, zresztą samo pojęcie zdegradowania jakby o tym świadczy. Jeżeli natomiast chodzi o tę definicję z art. 9, to tam jednak jest to trochę inaczej chyba, Panie Mecenasiu, dlatego, że tam jest koncentracja negatywnych zjawisk społecznych, w szczególności: bezrobocia, ubóstwa, przestępczości, niskiej jakości edukacji, a te pozostałe cztery są wyliczone ponadto – czyli jakby oprócz społecznych.”

Dyrektor Wydziału Prawnego UMŁ w Departamencie Obsługi i Administracji pan Marcin Górski powiedział: „tak, tylko, że ja mówię o tym, że art. 10 i 12 odsyłają do negatywnych zjawisk, o których mowa w art. 9 ust. 1. Te negatywne zjawiska pojawiają się w art. 9 ust. 1 w dwóch znaczeniach – zwróćcie Państwo uwagę. Najpierw zdanie wprowadzające: „obszar gminy, znajdujący się w stanie kryzysowym z powodu koncentracji negatywnych zjawisk” – i tu mamy pojęcie niedookreślone, bo mamy tylko: „w szczególności: bezrobocia, ubóstwa.” Dalej jest mowa o tym, że można wyznaczyć jako obszar zdegradowany, w przypadku występowania na nim ponadto co najmniej jednego – i tu już mamy zamknięte wyliczenie negatywnych zjawisk, pojawiają się nam te cztery z tych punktów. I teraz, jak patrzemy na to odesłanie, czy do art. 10 ust. 1, czy do art. 12 ustawy, to nie wiadomo, o które zjawiska chodzi. Ja bym się przychylił jednak do wykładni, że obydwa negatywne zjawiska, o których mowa w art. 9 ust. 1, czyli i te dookreślone i te niedookreślone, wchodzi w tym przypadku w grę – tak bym to przyjął.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „z diagnoz wynika, że występują tam problemy społeczne i problemy techniczne, na tych terenach.”

Dyrektor Wydziału Prawnego UMŁ w Departamencie Obsługi i Administracji pan Marcin Górski powiedział: „natomiast, jeżeli chodzi o tę możliwość rozszerzenia, to mówię – ja tu usłyszałem taki sygnał, że może powinna być opinia prawna. To znaczy, ja nie wiem, co miałbym prawnie opiniować, dlatego, że – to jest kwestia oceny merytorycznej, czy dany obszar, który potraktuje Rada jako ten obszar, gdzie są i negatywne zjawiska i ma on istotne znaczenie – czy on rzeczywiście to istotne znaczenie ma. To się ocenie prawnej wymyka – ja nie umiem określać, co ma istotne znaczenie, ja mogę powiedzieć, co z przepisów wynika.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „jeżeli mogę – właśnie na temat tego istotnego znaczenia. Czego należy mieć świadomość, że jeżeli chcielibyśmy ten obszar zidentyfikować właśnie, czyli ten zapis o istotnym znaczeniu dla rozwoju lokalnego, czyli czy faktycznie dołączając do obszarów, które jakby nie wynikają z wcześniejszych dokumentów strategicznych Miasta, nie zostały wskazane. Czy jednak uda się obronić, mówiąc tak wprost, tę naszą tezę, że to jednak jest istotne – czy np. obszary Bałut, poza Strefą Wielkowiejską, są istotne dla rozwoju lokalnego, czy też nie...”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „Panie Dyrektorze, one nie są poza Strefą Wielkowiejską, tylko poza Rdzeniem – ja nie mówię o obszarach poza Strefą. Strefę Wielkowiejską mamy do kolei obwodowej, jeśli dobrze pamiętam, na północy – tak, że te obszary są ściśle w Strefie, natomiast nie są samym Rdzeniem objęte.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „to znaczy – czy są poza Strefą Wielkowiejską. Granice Strefy mamy zaznaczone tą niebieską linią – tak, że takie obszary po lewo, te tzw. jakby „uszy” właśnie, te Stare Bałuty, one są poza Strefą Wielkowiejską. Stąd właśnie ta moja uwaga i to samo dotyczy obszaru Górnej, natomiast

chciałem zwrócić też jeszcze uwagę, jeżeli chodzi o ewentualną właśnie poprawkę, odnośnie zmiany tego obszaru – jeszcze w art. 10 jest ten ust. 3, on faktycznie mówi o tym, że można włączyć obszary przemysłowe, pokolejowe i tutaj akurat obszar WI-MY, po stronie południowej, on się kwalifikuje, co do zasady. Natomiast w art. 10 ust. 3 ustawy mowa jest też o tym, że tereny te mogą wejść w skład obszaru rewitalizowanego „wyłącznie w przypadku, gdy działania możliwe do przeprowadzenia na tych terenach przyczynią się do przeciwdziałania negatywnym zjawiskom społecznym, o których mowa w art. 9 ust. 1.” I tutaj jakby też mamy pewne obawy, czy uda się uzasadnić, że działania prowadzone właśnie na obszarze przemysłowym wprost przyczynią się – być może też to będzie trudna teza do późniejszego udowodnienia i może ona spowodować potencjalne problemy z tą uchwałą. Stąd jakby taka propozycja, a nie inna i to jest oczywiście do dyskusji, ale rodzi to pewne również zagrożenia.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „to znaczy, ja rozumiem, że to jest kwestia rozstrzygnięcia, czy obszar inwestycyjny, bo tam jest dla dużej części przyjęty plan miejscowy, zakładający produkcję i usługi, czy wyznaczenie nowego obszaru inwestycyjnego i wsparcie rozwoju tego obszaru – zagospodarowania tego obszaru – przełoży się na rozwiązanie któregoś z problemów społecznych. Wydawać się może, że jest to oczywiste – że powstają nowe miejsca pracy.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „tylko przypomnę, że WI-MA to też skażenie środowiska i być może możliwość pozyskania środków na to, żeby je odkazić i tam pozyskać tereny inwestycyjne. Tak, że pozyskanie terenów inwestycyjnych w miejscu, gdzie na dodatek jest...[zapis nieczytelny] wydaje się rozwiązuje problem społeczny, w postaci bezrobocia – nie jest to jakoś specjalnie trudno uzasadnić. Ja natomiast podkreślam – nie oczekuję, że natychmiast podejmiemy tam działania, bo wyznaczenie strefy rewitalizacji, w mojej ocenie, rodzi owszem obowiązek, że kiedyś podejmiemy tam działania, ale kiedy to jeszcze nie wiadomo – to po pierwsze. A po drugie, samo objęcie tego terenu strefą rewitalizacji, już jest podjęciem działań, które to podnosi. Uzasadnienie przy tak ogólnych zapisach ustawy – wszystkie te tereny, o których mówimy, przylegają bezpośrednio do Strefy Wielkomiejskiej, tak? Zabudową nie różnią się, w mojej ocenie, te fragmenty, włączone na Polesiu, w ogóle – jeżeli chodzi o ich charakter wielkomiejski. Dlatego też, podtrzymuję tę poprawkę, mimo drobnych zastrzeżeń Pana Dyrektora.”

Dyrektor Wydziału Prawnego UMŁ w Departamencie Obsługi i Administracji pan Marcin Górski powiedział: „jeszcze w uzupełnieniu jedna rzecz – ja się zgadzam z tą oceną, że nie powoduje przyjęcie tej uchwały obowiązku podjęcia działań niezwłocznie, w precyzyjnie określonym datowo terminie. Na jedną rzecz tylko uczulam – to jest na treść art. 11 ust. 6, czyli jeżeli podejmiemy uchwałę ustanawiającą SSR i będziemy wprowadzać zakazy, o których jest mowa w art. 11 ust. 5 pkt 1 i 2, to jeśli ta uchwała nie zostanie podjęta w ciągu dwóch lat, w odniesieniu do danego obszaru, to te zakazy stracą aktualność. I ponieważ tam są jakieś takie tereny przemysłowe, to domyślam się, że to może mieć jakiś związek z chęcią ograniczenia ekspansji sklepów wielkopowierzchniowych – to tutaj uważajcie Państwo na to, że to po prostu może nie przynieść efektu, jeżeli nie zachowamy dwuletniego terminu.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „ja to wiem – z tym, że tam akurat jest plan zagospodarowania przestrzennego, więc zakaz wydawania decyzji o warunkach zabudowy nie ma sensu, tak? Tak samo, jak w terenie Nowego Centrum Łodzi. Ja, mówiąc wprost, obawiam się tego, że na terenach, które są w tej chwili niezamieszkałe i gdzie trochę ruder stoi, a wiadomo, że będą zamieszkałe w większym stopniu, albo, że będzie się podnosiła jakość życia – bardzo szybko wejdą te sklepy wielkopowierzchniowe od strony podwórek, po prostu i będą tylko parkingi, wjazdy itd., tak? A potem nie będzie miejsca np. na zrobienie parku na Polesiu, o którym mowa mniej więcej na każdej Komisji.

Tak, że z tego punktu widzenia to rozważam, już pomijając wpływ na przedsiębiorczość. I moje ostatnie pytanie – czy Państwo badali, bo to z uzasadnienia do uchwały to nie wynika, żeby akurat tym problemem społecznym się zająć, poziom przedsiębiorczości i bariery dla rozwoju przedsiębiorczości? Bo ustawa w art. 9 ust. 1 w tych wyliczeniach dodatkowych zjawisk, które uzasadniają objęcie strefą, mówi o tych gospodarczych, o kondycji lokalnych przedsiębiorców itd. Czy takie badanie było przeprowadzone, bo...”

Podinspektor w Biurze ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UME w Departamencie Architektury i Rozwoju pani Hanna Gil – Piątek powiedziała: „tak – już szukam.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „i jakie były jego wyniki? Bo w samym uzasadnieniu do uchwały tego nie ma.”

Podinspektor w Biurze ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UME w Departamencie Architektury i Rozwoju pani Hanna Gil – Piątek powiedziała: „już szukam – nie wiem, czy zdążyliśmy to dołączyć.”

My sobie możemy z tych czterech czynników wybrać jeden i jeden wystarczy. I tutaj postawiliśmy bardziej na degradację przestrzenną i funkcjonalną – techniczną również, bo te nam definiuje Polityka. To znaczy, te mamy – też łatwo nam to zbadać i te mapy zostały dołączone. I też Polityka Rozwoju Przestrzennego nam to pokazuje. Oczywiście natomiast, pozostałe czynniki, takie jak np. środowisko, czy czynniki gospodarcze, również badaliśmy. Tutaj np. mamy rozmieszczenie i ilość firm, które zamknęły działalność gospodarczą do grudnia 2015 r. i widać, że to również się zgadza z gęstością zaludnienia, ale jednak bardziej świeci się np. tutaj – zaryzykowałabym, że w dużej mierze pokrywa się to z innymi problemami. Te dane dostaliśmy dość późno – one właściwie weszły tak ostatnim rzutem do Polityki Społecznej, natomiast z tego, co widzimy, to również potwierdza się to, że przedsiębiorcy lokalni są w kłopotach. Chcieliśmy zbadać również taką ciekawą triadę, która określa, czy obszar jest zdegradowany, czyli występowanie lombardów, „chwilówek,” i sklepów z alkoholem – czyli takie działalności, które zwykle rozwijają się tam, gdzie rzeczywiście społeczność jest w jakichś kłopotach. Tutaj jednak one nie są gromadzone – są grupowane z innymi działalnościami i występują pod numerami PKD. Próbowaliśmy nadać te numery PKD – niestety, nie otrzymaliśmy jakichś interesujących wyników, bo ten obraz został po prostu zaciemniony przez inne rodzaje działalności. Ale rzeczywiście, to nie jest tak, że pomijamy tę warstwę gospodarczą – to jest bardzo istotna rzecz, więc też, pomimo tego, że nie korzystamy z tego w uzasadnieniu do uchwały, to my to badamy.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „to ja bardzo poproszę tę mapkę, którą teraz widzę, w miarę jak najszybciej, do skrytek członków Komisji.”

Podinspektor w Biurze ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UME w Departamencie Architektury i Rozwoju pani Hanna Gil – Piątek powiedziała: „to było dołączone, w ramach autopoprawki, do Polityki Społecznej. To jest ta prezentacja, którą Państwo dostali na płytach – czyli mają już to Państwo.”

Ja jednak sugeruję, żeby Państwo korzystali z tej internetowej aplikacji, która jest o wiele dokładniejsza – można ją zbliżyć.

Rozmieszczenie ilości firm, prowadzących działalność gospodarczą – tutaj dobrze widać np. ul. Piotrkowską – to wszystko mają Państwo w autopoprawce do Polityki Społecznej, w tej prezentacji.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UME w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „to zamykanie firm też nie świadczy o tym, że to jest jakiś obszar, który jest bardzo negatywny i powoduje to, że te firmy się likwidują – pokazuje też dużą dynamikę. Tak, że trzeba trochę szerzej na to spojrzeć, bardziej szczegółowo, bo jedne firmy się otwierają, inne zamykają. Na tę dynamikę natomiast ma na przykład również wpływ kiepskiej jakości oferta lokali użytkowych – mamy

taką analizę w ramach projektu pilotażowego, właśnie analizę pustostanów, analizę przyczyn, dlaczego pewne lokale nie udaje się wynająć, inne są wynajmowane. To też są pewne rekomendacje właśnie dla procesu rewitalizacji, jak należy też takie przestrzenie projektować i planować, żeby np. właśnie ta przedsiębiorczość mogła się jeszcze lepiej rozwijać.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „ja myślę, że w ogóle te mapki, to jest dla nas skarb, jeśli chodzi o jakieś celowane działania, bo wiadomo, że nie wszystkiego typu działania muszą być uruchamiane w całym obszarze, natomiast tam, gdzie mamy koncentrację problemów, to tam powinniśmy interweniować.

Chciałam udzielić głosu panu Jarosławowi Ogrodowskiemu.”

Pan Jarosław Ogrodowski powiedział: „reprezentuję Instytut Rozwoju Miasta, jestem ekspertem Ministerstwa Rozwoju.

Ja chciałem przede wszystkim odnieść się do tego, co usłyszałem od przedstawicieli Urzędu Miasta – mianowicie taka interpretacja art. 10 ust. 1 jest dosyć, powiedziałbym, unikalna, przynajmniej jeżeli patrzymy na to w skali Kraju, ponieważ jeżeli dobrze pamiętam, spośród 57 miast, które brały udział w konkursie Modelowa Rewitalizacja Miast, który prowadzimy, zdecydowana większość z nich wskazywała jako obszary rewitalizowane te obszary, które nie miały takiej głównej funkcji rozwoju gospodarczego dla gminy, wręcz bardzo często były położone pobocznie, bądź też w sposób niekoniecznie związany z główną osią rozwoju Miasta. Jednocześnie tutaj chciałbym zauważyć, że to, co rozumiemy jako rozwój lokalny, musimy rozumieć w sposób taki, jaki mówi o tym Krajowa Polityka Miejska, czyli rozwój zrównoważony, zapewniający rozwój wszystkich części gminy. Oczywiście koncentrujemy swoje działania tam, gdzie one są potrzebne, ale nie możemy, prowadząc działania rewitalizacyjne, skazywać tych obszarów, które mają najgorszą pozycję społeczno – gospodarczą, na zapomnienie. Musimy tutaj też bardzo dokładnie mierzyć, gdzie będziemy podejmować działania. Jednocześnie pragnąłbym zwrócić uwagę Państwa Radnych, że jeżeli spojrzymy na obszar Strefy Wielkowiejskiej, ciężko w ogóle mówić o niej, jako o jednorodnej jednostce urbanistycznej – jest to bardzo zróżnicowany obszar, o bardzo zróżnicowanym potencjale i o bardzo zróżnicowanych problemach. Jeżeli na to nałożymy obszar Rdzenia Strefy Wielkowiejskiej, a tak naprawdę, pierwszych ośmiu priorytetowych obszarów rewitalizacji – nie wiem, czy dysponujemy taką mapą, gdzie moglibyśmy nałożyć pierwsze osiem obszarów na problemy gospodarcze, społeczne i te, które nam się tu pojawiły. W tym momencie byśmy zobaczyli, że te obszary priorytetowe, przede wszystkim obszary południowe, czyli nr 2, 3, 5 i 6, znajdują się tam, gdzie praktycznie nie występują nam w dużym natężeniu problemy społeczne, a jednocześnie to właśnie tam, według planów Urzędu Miasta Łodzi, mają być koncentrowane działania. W związku z czym, tutaj polecam Państwa uwadze również zastanowienie się nad tą kwestią. Ostatnia rzecz, jaką tutaj jeszcze chciałbym Państwu podkreślić, to jest to, że rewitalizacja jest działaniem, które wynika – według umowy partnerstwa, którą Polska podpisała ze wspólnotami europejskimi – z dziedziny walki z wykluczeniem społecznym. I to również nam jakgdyby wskazuje kierunki, w których powinniśmy działać, a pozostałe kierunki powinniśmy traktować jako uzupełniające i prowadzące do osiągnięcia tego głównego celu. Dziękuję.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „dobrze. To pytanie do Pana Dyrektora – Panie Dyrektorze, czy my będziemy różnicować działania dla tych obszarów? Bo byliśmy w specyficznej sytuacji, obszary zgłaszaliśmy do ZIT-ów jeszcze przed wejściem w życie ustawy o rewitalizacji, która nam wytoczyła z kolei partycypację, jako podstawę do wytyczania obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji. Widzimy, co nam wyszło z konsultacji – mieszkańcy chcieli znacznego poszerzenia tego obszaru. I w związku z tym, czy my mamy możliwość, w tych obszarach, w których z działaniami rewitalizacyjnymi chcemy wyjść najszybciej, różnicowania działań – dziedzin, w których będziemy pracować, tak? Bo w tej chwili nie mamy możliwości wydzielenia

osobnych obszarów ze strefy rewitalizacji, tylko wskazujemy działania.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „tutaj kolega wskazał – to jakby słuszna uwaga, żeby się uważnie przyjrzeć, natomiast faktycznie, nadal jesteśmy na obszarze Strefy Wielkowiejskiej, jeżeli chodzi o problemy społeczne na obszarze Nowego Centrum Łodzi, bo mamy w ustawie ten punkt, który mówi o obszarach pokolejowych. I myślę, że tutaj nie będzie nikt dyskutował, ani negował kwestii rozwoju Nowego Centrum Łodzi – kwestii rozwoju całego Miasta, czyli czy powinna powstać pusta dziura wokół Dworca, ewentualnie czy jednak należy coś z tą przestrzenią zrobić. To jest bardzo istotna przestrzeń dla rozwoju lokalnego, która również wydaje się, że ma bardzo duży potencjał dla okolicznych mieszkańców, którzy mogą tam również pozyskać nową przestrzeń dla spędzania wolnego czasu, czy nowe miejsca pracy – więc naprawdę, myślę, że trudno zanegować jakby ten kierunek działań, natomiast jest to oczywiście nadal obszar rewitalizacji – obszar zdegradowany. I teraz, po raz kolejny wracając do kwestii ustalenia priorytetu, rodzaju działań – oczywiście rewitalizacja jest procesem szytym na miarę, więc tutaj musimy dokładnie, dlatego wspólnie z mieszkańcami, w procesie partycypacyjnym, szerokim, ten Gminny Program Rewitalizacji będziemy przygotowywać, byśmy właśnie uszyli sobie na miarę naszą rewitalizację. I tutaj są pewne działania, nie zaczynamy jakby z czystą kartką – i to, myślę, że dobrze. Część działań tutaj również przewidzianych jest kontynuacją również działań poprzedniej władzy, bo chociażby właśnie obszary pasażu Schillera, które też były rozważane i też poprzedzane wieloma badaniami, również pracą z Uniwersytetem Łódzkim wówczas, bardzo szeroką. Cały czas więc jakby bazujemy, uczymy się, dokładamy kolejne doświadczenia i wydaje mi się, że jesteśmy na właściwej ścieżce i ten Gminny Program Rewitalizacji będzie właśnie tym dokumentem, gdzie wspólnie sobie określimy te wszystkie szczegóły.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „a Panie Dyrektorze, moje pytanie dążyło do tego – czy jeżeli mamy coś zgłoszone w ramach ZIT-u, jakieś konkretne działania na konkretnym obszarze, a w tej chwili, z pogłębionych badań wychodzi nam potrzeba innych działań, zmniejszenia np. ingerencji infrastrukturalnej, to czy my możemy zrezygnować np. w ogóle z jednego obszaru wpisanego do ZIT-u i zamiast niego wpisać inny? Wydaje mi się że tak, bo tak, jak obserwuję prasę, to jednak tam jakieś ruchy są w różnych miastach. Czy też właśnie po tych badaniach poszerzyć te obszary, zgłoszone do ZIT-u? Jak to wygląda formalnie?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „wydaje mi się, że raczej powinniśmy iść w kierunku poszerzania i powiem dlaczego – pewne działania są realizowane konsekwentnie, w tym bardzo szeroki proces konsultacji społecznych tych projektów 1-8, 9-20, jeszcze szerszy w ramach projektu pilotażowego, więc jakby z mieszkańcami rozmawiamy już długi czas na temat tych wszystkich działań i wspólnie sobie pewne plany przygotowujemy. I myślę, że to byłoby też trochę skomplikowane i takie niezbyt uczciwe wobec mieszkańców, że jednak coś sobie przygotowujemy, planujemy i nagle chcielibyśmy to zupełnie odwrócić – przenieść gdzieś w inne miejsce. Wydaje mi się więc, że pomysł jakby rozszerzania jest lepszy niż zastępowania czegoś czymś innym. I teraz, myślę, że jesteśmy w dość dobrej sytuacji – po długich negocjacjach już są podpisane załączniki również do szczegółowego opisu osi priorytetowych, tego dokumentu dosyć istotnego, który definiuje dysponowanie środkami unijnymi. Mamy tam kwotę blisko 300 000 000 zł na te działania tzw. „miękkie,” są również środki na termomodernizację, więc również na taką techniczną część. I to jest jakby ten moment, w którym jesteśmy i Gminny Program Rewitalizacji właśnie będzie też takim momentem, gdy będziemy ustalali tę listę tzw. kluczowych przedsięwzięć, zgodnie z ustawą i tych pozostałych do realizacji, które

chcemy w ramach tego Programu wykonać. I to właśnie jest czas, gdzie będziemy też te środki w jakiś sposób dzielić. Ponieważ większość tych środków, zwłaszcza tych tzw. „miękkich,” jest w trybach konkursu, co prawda, ale zamkniętego, gdzie beneficjentem może być tylko Miasto Łódź, ewentualnie Miasto Łódź z partnerami, więc te projekty, na które się zgodzimy w Gminnym Programie, zwłaszcza właśnie w tej części „miękkiej,” one będą miały zapewnione finansowanie. To jest kwota blisko 300 000 000 zł, więc naprawdę wysoka – to trochę odpowiada jakby na uwagę Pana Radnego, odnośnie np. Bałut i działań miękkich,” żeby można było je wspierać. Tak, że ja tutaj nie neguję tego i to jest może słuszna uwaga, tylko mam pewne obawy, wynikające właśnie z tego zapisu o tym rozwoju lokalnym, czy po prostu te dokumenty, które są, pozwolą nam tutaj to obronić.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „po wypowiedzi Pana Oгородowskiego to jakbym tych obaw nie miał już zupełnie, tym bardziej, że proszę zwrócić uwagę, że są to tereny, które przylegają do Strefy Wielkowiejskiej – zróbmy ze Strefy... [zapis nieczytelny] to też będzie jakby to sprzeczne chyba z rozwojem Gminy, tak? W sposób oczywisty – już to po raz kolejny jakby mówię. Natomiast, Panie Dyrektorze, jednak zwrócę uwagę na to, że – ja nie chcę wyjmować cegiełek z ZIT-u, dlatego, że wyszło po diagnozie społecznej, że w jakimś miejscu można było tej rewitalizacji nie prowadzić. Tylko, że my dyskutujemy jednak na trochę dwóch poziomach – nikt nie broni Gminie podejmować działania, na które ma zagwarantowane środki i które zbadała w ramach ZIT-u, a my wyznaczamy dzisiaj jednak obszar trochę bardziej, ja myślę, na przyszłość, tak? Czyli w ramach ustawy, której wtedy, kiedy Państwo rozpoczynali pracę nad tym, co zgłoszono do ZIT-u, nie było – więc to, że jakiś obszar jest realizowany i nie ma na nim problemu społecznego i on mimo wszystko zostaje w tej strefie zdegradowanej, strefie rewitalizacji, dobrze, ja to rozumiem. Natomiast to, że gdzieś tych badań nie było, bo wcześniej z niego wyleciały, to dla mnie argumentem nie jest, bo jednak ustawa pojawiła się później – ustawę mamy z października, a obszary mamy znane od dawna, tak? Nie jest moim celem tutaj jakiegokolwiek kwestionowanie tego, tylko, że wydaje mi się, że skoro pozyskali Państwo środki na te działania bez ustawy o rewitalizacji i bez wdrożenia postępowania z tej ustawy, to one tam nadal są. I to, że poszerzamy w jakichś tam miejscach – natomiast teraz mamy ustawę i mamy pewne działania, które tutaj są umożliwiające. Chodzi mi głównie o to, żeby mieszkańcy tych terenów, które mamy na obszarze rewitalizowanym, możliwie jak najszerzego, mogli korzystać także z tego, co nie w ich obszarze jest wydawane – bo to do tego się jakby sprowadza, tak? Zresztą, jeżeli się okaże, że świetlice środowiskowe, działania społeczne, ale przede wszystkim te zapisy społeczne o zamówieniach publicznych będą mogły być adresowane do mieszkańców Bałut, po to, żeby oni chociażby pracowali przy ul. Piotrkowskiej, to dla mnie to jest istotne, tak? Bo to jest taka szansa na rewitalizację społeczną większa niż zrobienie tysiąca klubów, moim zdaniem – jeżeli ktoś dostanie pracę, albo nauczy się zawodu przy tym. Tak, jak to było zresztą w Łodzi realizowane w niewielkim stopniu, w jakichś programach pilotażowych sprzed dziesięciu lat. I wydaje się, że chociażby z tego powodu warto, żeby ten obszar poszerzyć – żeby po prostu ludzie na tym skorzystali, nawet jeżeli w tej chwili bezpośrednio Miasto nie chce tam podejmować żadnych działań, bo nie ma na to pieniędzy. Zresztą, szczerze – nie wydaje mi się, żeby się dało program remontowy zasobu, wynikający z Polityki Mieszkaniowej, realizować z pominięciem akurat tych terenów, o których w tej chwili mówię, więc nic nie wskazuje na to, żebyśmy mogli tego nie robić.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „dobrze, Pan Radny rozumiem złożył wniosek o to, żebyśmy przygotowali poprawkę, dotyczącą włączenia wszystkich terenów – jakby pokrywania się obszaru zdegradowanego z obszarem rewitalizacji, poprzez włączenie tych obszarów, do tej pory wyłączonych z obszaru rewitalizacji. Rozumiem, że Biuro ds. Rewitalizacji nie ma tutaj jakichś zastrzeżeń większych

do tej poprawki – tak, że będziemy ją zgłaszać, jeśli zostanie przegłosowana, jako poprawka Komisji.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „to musi być mapa, dlatego, że załącznikiem do naszej poprawki powinna być mapa.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „tak.”

Podinspektor w Biurze ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pani Hanna Gil – Piątek zapytała: „ja mam ją przygotować, dzisiaj?”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „na sesję może.”

Podinspektor w Biurze ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pani Hanna Gil – Piątek zapytała: „to musi być wydruk?”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „tak. Ale najpierw przegłosujemy...”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „musimy po prostu przegłosować mapę w odpowiedniej skali – tak to ustawa ujmuje.”

Podinspektor w Biurze ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pani Hanna Gil – Piątek powiedziała: „to znaczy, ponieważ to jest format wektoralny, więc nie ma problemu ze zeskanowaniem samego pliku, natomiast rozumiem, że jest kwestia druku – wydruku samego, tak? Ale to rozumiem, że to jest techniczny problem i pokonam go dzisiaj.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „żeby po prostu było zgodnie z ustawą, tak?”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „tam jest mapa w skali, tak? Czy ona może być w PDF?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „to dzisiaj sprawdzimy – spróbujemy to tak przygotować.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „dobrze. Ja poddam pod głosowanie wnioski Pana Radnego o poszerzenie – o to, żeby te obszary (obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji) się ze sobą pokrywały.”

Za przyjęciem powyższej propozycji poprawki głosowało 3 radnych, przeciw — nikt, nikt również nie wstrzymał się od głosu.

Komisja przyjęła zatem propozycję powyższej zmiany.

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „zapropnuję Państwu radnym również powołanie takiego zespołu, do wypracowania poprawki ewentualnej, w późniejszym terminie, bo wymagającej konsultacji społecznych, w kwestii wstrzymania wydawania decyzji o warunkach zabudowy.”

Pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział: „po zapoznaniu się z tą mapą, dotyczącą likwidacji przedsiębiorczości, ja rozważę złożenie jednej poprawki już na tym etapie, ograniczającej wydawanie decyzji o warunkach zabudowy w stosunku do marketów. Dzisiaj jej nie będę zgłaszał, natomiast rozważę taką poprawkę już na tym etapie, bo wydaje się, że ona jest konieczna dla całego obszaru rewitalizacji.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „tutaj miałam zgłoszoną kwestię nie tylko marketów, ale również parkingów powierzchniowych, jak również ochrony zabytków – tak, że pod różnymi kątami ten zespół się zajmie ewentualną poprawką w późniejszym czasie.”

Na tym dyskusję w powyższym punkcie zakończono.

Za pozytywnym zaopiniowaniem powyższego projektu uchwały, pod warunkiem uwzględnienia przyjętej przez Komisję propozycji zmiany, głosowało 3 radnych, przeciw — nikt, nikt również nie wstrzymał się od głosu.

Komisja zaopiniowała więc pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji miasta Łodzi – druk nr 313/2015, wraz z autopoprawką.

Za powołaniem zespołu roboczego, który zająć się ma wprowadzeniem do powyższego uchwały dalszych poprawek, dotyczących m. in. możliwości wstrzymania wydawania decyzji o warunkach zabudowy na obszarze rewitalizacji (w składzie: pani radna Urszula Niziołek – Janiak oraz pan radny Bartłomiej Dyba – Bojarski) głosowało 3 radnych, przeciw — nikt, nikt też nie wstrzymał się od głosu.

Komisja powołała zatem powyższy zespół.

Postanowiono rozpatrzyć punkty 2 – 4 porządku posiedzenia łącznie.

Ad. pkt 2 – 4: rozpatrzenie i zaopiniowanie następujących projektów uchwał Rady Miejskiej w Łodzi:

- w sprawie uchylenia uchwały w sprawie wyznaczenia strategicznych terenów inwestycyjnych położonych na terenie miasta Łodzi, opracowania polityki ich zagospodarowania oraz rewitalizacji śródmieścia – druk nr 10/2016;

- w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rewitalizacji domów rodzinnych – druk nr 11/2016;

- oraz w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przyjęcia „Zintegrowanego Programu Rewitalizacji Księżego Młyna” – druk nr 12/2016.

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski przedstawił zebrany ten projekt uchwał (załącznik nr 5 – 7 do protokołu).

Następnie rozpoczęto fazę pytań i dyskusji.

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „Panie Dyrektorze, ja mam pytanie – o ile nie mam tutaj wątpliwości, dotyczących Programu Rewitalizacji domów rodzinnych, czy „Zintegrowanego Programu Rewitalizacji Księżego Młyna,” jak również części tej pierwszej uchwały (druk nr 10/2016), dotyczącej rewitalizacji Śródmieścia, to o co chodzi tutaj w kwestii wyznaczenia strategicznych terenów inwestycyjnych? Czy to są jakieś tereny pod inwestycje przemysłowe? Nie znam tej uchwały, do której odnosi się to uchylenie.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „są tutaj wskazane strategiczne tereny inwestycyjne, natomiast...”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „to są jakie tereny?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „mam tę uchwałę, tu chodzi o funkcje produkcyjno – składowo – usługowe, tu jest sporo punktów wymienionych – m. in. pojawia się tu np. również obszar Dworca Łódź Fabryczna, więc tu jest dużo tych terenów wymienionych. Głównie one koncentrują się na Śródmieściu i w centrum Miasta.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „czy tam jakieś działania zostały w ogóle na tych terenach – niewchodzących obecnie w obszar rewitalizacji – czy tam były jakieś działania uruchomione i w związku z tym zostaną one zastopowane?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ

w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „była analiza prawna na etapie przygotowania projektów uchylających te uchwały, co do ewentualnych konsekwencji – i tutaj nie było żadnych uwag i zgłoszeń, że uchylenie tych uchwał może spowodować jakieś kolizje z tym, co już się zadziało, więc zakładamy, że tutaj takie kolizje nie wystąpią.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „a Panie Dyrektorze, możemy się dowiedzieć, jakie to są obszary?”

Czy są tam jakieś tereny poza obszarem, który obejmuje teraz obszar...”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „mamy np. tutaj obszar zlokalizowany na północ od ul. Brzezińskiej, przy węźle autostradowym, również okolice ul. Rudzkiej i ul. Pabianickiej, po raz kolejny ul. Rudzka, obszar zlokalizowany na południe od ul. Rokicińskiej, ul. Konstantynowska – Ogród Botaniczny, ul. Kusocińskiego, ul. Krańcowa, ul. Brzezińska, ul. Pomorska, Nowosolna. Jest tam de facto obszar śródmiejski, ale również przestrzenie na terenie całego Miasta – pod różnym kątem tutaj, widać, że te obszary były wytyczane, z uwagi na przeznaczenie, na ich funkcję. Właśnie mamy tu funkcję produkcyjno – składowo – usługową, jest zabudowa rezydencjonalna, funkcje rekreacyjno – usługowe, rezerwa produkcyjno – składowa, obszar śródmiejski objęty polityką rewitalizacji obszary strategiczne i węzłów komunikacyjnych Miasta – to jest właśnie ta ostatnia grupa.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „rozumiem, że tam żadne działania, wspierające inwestycje na tych terenach, nie były uruchomione. Z tego, co kojarzę, dla kilku tych obszarów zostały uchwalone plany miejscowe, właśnie pod kątem inwestycji, natomiast rozumiem, że jest to przebadane, że żadnych skutków prawnych, odszkodowawczych tutaj, z tytułu uchylenia, nie będzie?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „tak, taka analiza prawna była przeprowadzona – mamy pozytywną opinię radców prawnych, co do możliwości uchylenia tych trzech uchwał.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „mam przede wszystkim fundamentalne zastrzeżenie do tych trzech projektów. Ja rozumiem, że jest ta interpretacja, związana z tym, że może być tylko jeden program rewitalizacyjny – nie ma żadnych przeszkód, żeby uchylenie ewentualnie wcześniej przyjętych programów można było przeprowadzić przepisami końcowymi, przyjmującymi ten program rewitalizacji, który ma być przyjęty. Uprzedzające takie rozstrzygnięcia zamazują sprawę i dlatego, że w przypadku zwłaszcza tego, co związane jest z tymi programami, dotyczącymi domów rodzinnych, czy też Księżego Młyna, to dobrze by było, żeby jednak określić, z jakich elementów tych programów rezygnujemy, a które są zastępowane nowymi inicjatywami, które będą wprowadzone właśnie w ramach przyjmowanego nowego programu – Lokalnego Programu Rewitalizacji. I uważam, że na tym etapie to działanie jest zbędne, natomiast wprowadzając tamten program i wprowadzając w przepisach końcowych uchylanie tych dokumentów i tych programów wcześniej istniejących, można wtedy uzasadnić, że wprowadzamy nowe rozwiązania, albo te, które były są włączone w nowy program i wtedy sprawa jest jasna. Jestem dlatego przeciwnikiem takich działań, gdzie jeszcze nie ma nowego dokumentu, nowego programu, a już uchyla się stary. I w przypadku jeszcze tej uchwały, związanej z tymi terenami strategicznymi, to już w ogóle nie za bardzo rozumiem, bo akurat ten dokument nie jest dokument, który ma charakter programu rewitalizacyjnego, tylko był on – to znaczy, ma w nazwie „rewitalizacji śródmieścia,” ale to chodziło głównie o wskazanie pewnych obszarów, które Miasto powinno chronić, przewidywać także w pracach, związanych zarówno ze studium, jak i też z planami miejscowymi. I to w zasadzie było takie wskazanie

obszarów, które i tak dzisiaj, zgodnie z intencjami tej uchwały, zostały uruchomione, czy też przeznaczone na obszary, gdzie te polityki, działające na rzecz rozwoju, stały się rzeczywistością – część tych obszarów spełnia te funkcje założone, jakie zostały opisane w tej uchwale. Ja nie za bardzo więc rozumiem już tutaj sensu, szerszego uzasadnienia likwidacji tej uchwały – jeżeli już ona jest konieczna, to także powinna być jako ostatni akt przyjmowanego, nowego programu rewitalizacji, ze wskazaniem dlaczego, albo ze wskazaniem, że część już jest np. zdezaktualizowana, bo te zapisy wypełniły się poprzez podjęcie działań w tych obszarach. Tak, że jestem dzisiaj, na tym etapie, przeciwnikiem tego, żeby uchylać uchwały uchylające, nie mając jeszcze nowej, która będzie określać co w zamian, albo co się zdezaktualizowało.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UME w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „tutaj, jeżeli chodzi o tę uchwałę właśnie w zakresie tych obszarów strategicznych i rewitalizacji, widzę jedną obawę, jest ten § 5 i on wprost się odnosi w tej uchwale: „obszar śródmiejski objęty polityką rewitalizacji, którego granice wyznaczone są:” I on wyznacza jakby te granice – są one w punktach określone. Wydaje się więc, że to, co należałoby teraz wykonać jednak, przed uchwaleniem programu rewitalizacji, to jest albo uchylenie w całości tej uchwały, albo ewentualnie w części – natomiast tutaj może wystąpić pewna kolizja. W przypadku Księżego Młyna i famuły, to chcieliśmy zminimalizować jakby ryzyko narażenia się na zarzut, w kontekście sprzeczności z zapisami ustawy i uznaliśmy, że bezpieczniej będzie już teraz, na tym etapie uchylić te uchwały. Do przygotowania gminnego programu wkrótce przystąpimy – jak zostaną już obszary wyznaczone, to kolejnym projektem uchwały, który będzie skierowany pod obrady Rady Miejskiej, będzie uchwała o przystąpieniu do sporządzenia gminnego programu i oczywiście w tym projekcie, który przygotujemy, zarówno famuły przy ul. Ogrodowej, jak i obszar Księżego Młyna się znajdują. Bo one są na tym obszarze, który został tutaj wskazany jako przed rewitalizacją, więc te programy oczywiście będą kontynuowane. To jakby kwestia jest potem dyskusji też na etapie może tworzenia Gminnego Programu Rewitalizacji – jeżeli ktoś by dostrzegł, że jakieś zapisy np. poprzednich programów nie zostały właściwie uwzględnione, wtedy można taką uwagę po prostu zgłosić i ten Gminny Program o te zapisy uzupełnić, tym bardziej, że on będzie poddany ustawowym konsultacjom społecznym. Zarówno Państwo Radni więc, jak i mieszkańcy będą mogli zgłaszać wszelkiego rodzaju swoje nowe pomysły, które być może były w jakichś uchwałach, albo teraz się pojawiają i będziemy wtedy rozpatrywać możliwość ich ujęcia w Gminnym Programie.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Pan Dyrektor sam uzasadnił, dlaczego teraz nie powinno się tego uchylać – powinno się to uchylić wtedy, kiedy już będziemy mieli nowy program i Państwo sami stwierdzą, że z takiej części tej uchwały rezygnują, bo ona jest zdezaktualizowana i w ogóle generalnie jest np. inne założenie, albo inna część jest wtopiona w ten nowy program, który będzie uchwalany. Tak, że uważam, że to powinno być właśnie w taki sposób podjęte – dotyczy to wszystkich trzech uchwał. I proponowałbym, żeby samemu nie pozbawiać się pewnego jednak odniesienia do – jeżeli się robi coś nowego, zawsze warto powiedzieć, czy jest to kontynuacja, czy jest to kompletna zmiana kierunków itd. – i wtedy warto to uzasadnić. W każdym bądź razie, będę głosował przeciwko uchylaniu tych uchwał na tym etapie, natomiast co innego jest zawarcie w przepisach końcowych nowego programu odpowiednich zmian – uchylenia dokumentów, które byłyby wtedy sprzeczne z prawem i z wymogami uchwalania nowego programu.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „to znaczy, jeżeli można – ja trochę jestem zdania przeciwnego, przynajmniej przy tym drugim i trzecim projekcie, ponieważ moim zdaniem, jeżeli mamy przyjęte uchwały o konkretnych programach, to Państwo pracując nad opracowaniem nowego programu rewitalizacji są

zobowiązani, tak naprawdę, do włączenia tych programów w program rewitalizacji. A wiadomo, że przynajmniej kwestia Księżego Młyna jest już zaawansowana w zupełnie inną stronę niż ten program, dlatego moim zdaniem jest konieczne uchylene tych uchwał.”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „tak, tutaj, art. 52 – to znaczy, ja co do zasady mogę się zgodzić jakby z logiczną kolejnością tych działań, że można to tak procedować, ale art. 52 mówi o tym, że dopuszcza się realizację przedsięwzięć na podstawie innych programów, do pewnego momentu, ale jeżeli się realizuje, to nie jest dopuszczalne wyznaczenie obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji – a my te obszary chcemy pojutrze wyznaczyć, a jeszcze chcemy powiedzieć, że mamy programy, które nadal obowiązują. To jest więc jakby oczywista sprzeczność z tym zapisem art. 52 – tutaj jest w drugim zdaniu tego art. 52: „w takim przypadku wyznaczenie w drodze uchwały obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji, Strefy, a także uchwalenie miejscowego planu rewitalizacji nie jest dopuszczalne.” I tutaj to jest jakby też kwestia interpretacji prawnej, ale mamy taką wykładnię, że jednak, jeżeli tego nie wykonamy, to może to być w sprzeczności z zapisem tego artykułu.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „natomiast ja tutaj wskazuję, że rzeczywiście na sesji dobrze by było, żeby była informacja dla wszystkich radnych, dotycząca reszty tych terenów, znajdujących się poza obszarem rewitalizacji i jakie są konsekwencje uchylene tej uchwały. Bo na pewno o to będą pytania, a rozumiem, że to nie Biuro ds. Rewitalizacji powinno na te pytania w tym momencie odpowiadać – tak, że poprosiłabym tylko o przekazanie odpowiedniej jednostce takiej wskazówki, żeby byli przygotowani na udzielenie odpowiedzi na pytania radnych.”

Więcej pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchylene uchwały w sprawie wyznaczenia strategicznych terenów inwestycyjnych położonych na terenie miasta Łodzi, opracowania polityki ich zagospodarowania oraz rewitalizacji śródmieścia – druk nr 10/2016 - głosowała 1 osoba, przeciw — nikt, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchylene uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rewitalizacji domów rodzinnych – druk nr 11/2016 - głos oddał 1 członek Komisji, przeciw nie głosował nikt, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchylene uchwały w sprawie przyjęcia „Zintegrowanego Programu Rewitalizacji Księżego Młyna” – druk nr 12/2016 - głosowała 1 osoba, przeciw — nikt, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Komisja zaopiniowała więc pozytywnie ww. projekty uchwał.

Wiceprzewodniczący Komisji pan Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „ja tylko chciałem złożyć wyjaśnienie, że ja byłbym przeciwny – ostatnia ta prawna okoliczność spowodowała, że się wstrzymałem. Bo jeżeli rzeczywiście jest ta sprzeczność, że nie można wyznaczać obszaru rewitalizacji dla obszaru, gdzie już jest program rewitalizacji, w związku z czym wstrzymałem się, ale z drugiej strony, jeżeli chodzi o tę uchwałę dotyczącą terenów strategicznych, to wydaje mi się, że ona powinna funkcjonować i jedynie być zmieniona w tej części, gdzie jest odwołanie się do tych działań rewitalizacyjnych. Ale to jeszcze do tego wróć, do środy jest jeszcze czas, natomiast bardzo będę dopominał się, żeby Państwo budując ten nowy program rewitalizacji wskazali nam, jak on się ma do tych programów, które będą uchylone.”

Na tym dyskusję w powyższym punkcie zakończono.

Ad. pkt 5: rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2040 – druk nr 22/2016.

Dyrektor Wydziału Budżetu UMŁ w Departamencie Finansów Publicznych pani Małgorzata Wojtczak przedstawiła ww. projekt uchwały (załącznik nr 8 do protokołu).

Następnie rozpoczęto fazę pytań i dyskusji.

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „czyli rozumiem, że tam były jakieś rozliczenia, czy zostały środki, czy...”

Dyrektor Wydziału Budżetu UMŁ w Departamencie Finansów Publicznych pani Małgorzata Wojtczak powiedziała: „jeśli chodzi o Miasto Kamienic, to tutaj mamy powykonawcze zmniejszenie wartości kosztorysowej na wycenach.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „rozumiem. Mam takie pytanie – co to będzie za wydawnictwo?”

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski powiedział: „projekt „DiverCITY” to jest projekt realizowany przez Ministerstwo Rozwoju – Łódź i Wrocław. To jest taki projekt partnerski, w stu procentach jest dofinansowany i polega na współpracy z Norwegią i z Islandią – eksperci nasi, przedstawiciele Łodzi, Wrocławia i tamtych krajów, też miast partnerskich w tym projekcie, mieli za zadanie pochylić się nad kilkoma obszarami, związanymi z rewitalizacją, m. in. finansowaniem działań rewitalizacyjnych. Takie warsztaty się odbyły, będzie również konferencja podsumowująca w tym roku, we Wrocławiu i z uwagi na te oszczędności, które się pojawiły – to nie był duży projekt, ale wystarczający na wydanie publikacji, która będzie takim podsumowaniem tych warsztatów, tej dyskusji. Będzie mogło być to wydawnictwo rozpowszechniane, czyli takie jakby też dobre praktyki w procesie rewitalizacji, na podstawie takich właśnie analiz międzynarodowych – tak, że też może to być ciekawe.”

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak powiedziała: „Panie Dyrektorze, ja bym poprosiła o informację do Komisji ds. Rewitalizacji wcześniej, kiedy ta konferencja będzie się odbywać – myślę, że radni mogą być zainteresowani udziałem w tej konferencji.”

Więcej pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Za pozytywnym zaopiniowaniem powyższego projektu uchwały głosowało 3 radnych, przeciw — nikt, nikt również nie wstrzymał się od głosu.

Komisja zaopiniowała więc pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2040 – druk nr 22/2016.

Ad. pkt 6: sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodnicząca Komisji pani Urszula Niziołek – Janiak przedstawiła zebrany opinii Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ z 1 lutego 2016 r. w sprawie wniosku pana Józefa Roszaka, dotyczącego sposobu rewitalizacji Starego Rynku w Łodzi.

Postanowiono przekazać tę opinię na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi.

Wiceprzewodniczący Komisji pan Włodzimierz Tomaszewski przypomniał, że w trakcie ostatniego posiedzenia prosił o przekazanie Komisji informacji nt. sposobu zagospodarowania kwoty 4 mln zł, przeznaczonej na modelowy kształt rewitalizacji (projekt pilotażowy).

Dyrektor Biura ds. Rewitalizacji i Rozwoju Zabudowy Miasta UMŁ w Departamencie Architektury i Rozwoju pan Marcin Obijalski zadeklarował gotowość

przygotowania dla Komisji takiej informacji.
Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządził

Marek Wasielewski

Przewodnicząca Komisji

Urszula Niziołek – Janiak